

WOJNA NA UKRAINIE I „PRZEPOWIADANIE POKOJU”

„Zapraszam was do towarzyszenia mi w przepowiadaniu pokoju – Chrystusa Pana pokoju! Coraz bardziej brutalny i wojowniczy świat naprawdę mnie przeraża, naprawdę: przeraża mnie” (Franciszek, Audjencia dla Comunione e Liberazione, 15 października 2022).

Pragniemy energicznie wesprzeć wysiłki podejmowane przez papieża Franciszka, aby znaleźć sposób na zakończenie straszego konfliktu na Ukrainie, będącego częścią tej „tak okrutnej trzeciej wojny światowej” (13 listopada 2022), na którą Ojciec Święty od dłuższego czasu, nie szczędząc sił, zwraca pełną zatroskania uwagę.

NIESTRUDZONE DĄŻENIE DO POKOJU

Nic bardziej niż pokój nie odpowiada głębokim dążeniom ludzkiego serca. Jest to ideał, do którego nigdy nie można przestać dążyć i który nie jest naiwny ani abstrakcyjny. Papież bierze pod uwagę całą ludzkość, wraz z jej nędzą i kłamstwami, jej chciwością i jej roszczeniami do panowania; a jednocześnie nie godzi się na wojnę jako nieuniknioną konsekwencję napięć między pojedynczymi osobami, ludami i narodami. Trzeba zrobić wszystko, aby wojna nie była ostatnim słowem, a polityka nie zamieniła się nieuchronnie w kontynuację wojny prowadzonej przy pomocy innych środków. Europa, która przez długi czas była prawdopodobnie najbardziej pogrążonym w wojnach miejscem na ziemi, w ostatniej fazie swojej historii pokazała – choć z wieloma ograniczeniami i dramatycznymi reperkusjami – że jest to możliwe.

NIE MA POKOJU BEZ SPRAWIEDLIWOŚCI

Praca na rzecz pokoju odbywa się zawsze „tu i teraz”, musi jej towarzyszyć świadomość faktów i okoliczności charakteryzujących daną sytuację. W tym sensie niedopuszczalne są wątpliwości co do przypisywania Ukrainie odpowiedzialności za wojnę napastniczą, a także co do tego, że nie może być prawdziwego pokoju bez sprawiedliwości.

Z niepokojem obserwujemy pojawiające się dwa przeciwstawne zagrożenia: z jednej strony, że zagubienie i strach wywołane przez bliską i coraz bardziej gwałtowną wojnę nie prowadzą do pragnienia pokoju, ale jedynie do bycia pozostawionym w spokoju; z drugiej, że niezbędne wsparcie dla narodu ukraińskiego może sprowadzić się do narzędzia „skonfliktowanych imperializmów” (Franciszek, 15 września 2022).



▶ Wojna przynosi tylko śmierć i zniszczenie, usuwa fundamentalne uznanie, że drugi człowiek jest dobrem. Czy w obecnych warunkach możliwa jest droga do pokoju? Tak, dialog. Jest to droga, którą można obrać natychmiast, pomimo napięć, które nieuchronnie pozostają. Kiedy nic dialogu zostaje zerwana, kiedy czyjeś interesy stają się absolutne, otwiera się bezdenne otchłań walki, która na polu bitwy pozostawia tylko pokonanych i sieje ziarno przyszłej, jeszcze bardziej okrutnej przemocy.

Jeśli zatem słuszną rzeczą jest, aby Ukraina broniła swojej suwerenności, stanowczo i z niezbędną pomocą odpierając rosyjską agresję, kluczowe znaczenie ma również aktywizacja odpowiedzialności wszystkich krajów i mocarstw bezpośrednio i pośrednio zaangażowanych w konflikt, tak aby jak najszybciej został wznowiony albo zainicjowany dialog między stronami, z myślą o negocjacjach pokojowych, w których może zwyciężyć realizm sprawiedliwości, wykraczający poza utrwalone schematy.

„SŁOWEM KLUCZOWYM JEST DIALOG”

Dialog nie jest urojeniem, ale jedynym rozsądnym wyjściem. W każdej sytuacji, nawet tej najmroczniejszej czy najbardziej zgniłej. Papież Franciszek powiedział to odważnie: „Jest to trudne, ale nie powinniśmy tego odrzucać, dać możliwość dialogu wszystkim. Wszystkim! Ponieważ zawsze istnieje możliwość, że dzięki dialogowi da się coś zmienić i przekazać inny punkt widzenia, możliwość uwzględnienia innych racji. Nie wykluczam dialogu z żadnym mocarstwem, choćby prowadził wojnę, choćby był agresorem... Niekiedy dialog trzeba prowadzić w ten właśnie sposób, ale trzeba to robić. Cuchnie, ale trzeba go prowadzić. Zawsze krok naprzód, wyciągnięta ręka, zawsze! Ponieważ w przeciwnym wypadku zamykamy jedyną rozsądną furtkę do pokoju. Niekiedy nie ma zgody na dialog. Szkoda! Ale dialog trzeba prowadzić zawsze, przynajmniej proponować. Jest to pożyteczne dla tego, kto proponuje dialog, dzięki temu da się oddychać” (15 września 2022).

„PRZEPOWIADANIE POKOJU”

Stanowisko papieża jest jednocześnie stanowiskiem proroczym i realistycznym. Wzywa do odpowiedzialności wszystkich, zarówno tych, którzy wykonują zadania związane z rządami, jak i tych, którzy, jak większość z nas, dzień po dniu stawiają czoła swoim codziennym obowiązkom. Aby móc być z papieżem w przepowiadaniu pokoju, pragniemy – wychowywani przez Kościół i jego świadków – rozwijać świadomość, że pokój jest dobrem dla wszystkich ludzi, a także chęć bycia jego autentycznymi budowniczymi poprzez własne życie. Oto co ksiądz Giussani powiedział po masakrze w An-Nassirijji w 2003 roku: „Gdyby istniało wychowanie ludu, wszystkim byłoby lepiej”.

Z tych powodów jesteśmy zaangażowani w promowanie gestów modlitwy i publicznych dyskusji, które mogą sprzyjać pogłębieniu i lepszemu zrozumieniu wartości zawartej w osądzie papieża Franciszka na temat tego, co się dzieje. Jest to wkład, który oferujemy wszystkim, aby wesprzeć nadzieję na prawdziwy pokój, na który czeka cały świat.

■ Mediolan, 15 listopada 2022